

Minister Eden był dzisiaj interpelowany w Izbie Gmin czy, wobec powstania w Moskwie Komitetu Wyzwolenia Narodowego, rząd brytyjski nie zamierza zmienić swego stosunku do Rządu Polskiego w Londynie. W odpowiedzi, min. Eden oświadczył: "Stanowisko rządu brytyjskiego nie uległo żadnej zmianie. Rząd Jego Królewskiej Mości nadal uznaje rząd premiera Mikołajczyka jako rząd Rzeczypospolitej. Rząd brytyjski robi wszystko, co w jego mocy, by doprowadzić do jak najszybszego rozwiązania problemów, istniejących między dwoma narodami sprzymierzonymi, walczącymi przeciwko temu samemu wrogowi."

Premier Mikołajczyk, po przeprowadzeniu rozmów z min. Edenem, konferował wieczorem z prem. Churchillem.

Rozgłoszła "Swit" oświadczyła dzisiaj: "Wobec istnienia jedyne go, legalnego Rządu Polskiego, przebywającego obecnie w Londynie, naród polski nie uznaje - 1. Komitetu Wyzwolenia Narodowego, 2. zmian terytorialnych, przeprowadzonych drogą jednostronnych decyzji. 3. żadnej cywilnej administracji, która by miała być ustanowiona bez współdziałania Rządu Polskiego. Stwierdzamy to stanowisko z zupełnym spokojem, wsparci o stanowisko W. Brytanii, która zawsze Polsce udzielała i udziela pomocy."

FRONT WSCHODNI: Londyn, Moskwa, Nyork, Algier
26.7.g.8, 20-23, 15

Uderzające z Lublina wojska sowieckie dotarły do Wisły, 100 km. na pd. wsch. od Warszawy. Jednocześnie inna kolumna wojsk gen. Rokossowskiego, która zajęła Siedlce, znajduje się w odległości 80 km. od Warszawy. Rozpoczęła się bitwa o linię Wisły. Rozkaz dzienny Stalina zawiadomił dzisiaj o zdobyciu szturmem BIELI NA. Brześć jest już całkowicie otoczony. Rosjanie dotarli już do przedmieść Białegostoku, który jest jednocześnie oskrzydłony, przez oddziały sowieckie, znajdujące się 40 km. od granicy Prus wsch. Bardziej na południe, toczą się walki zę znacznymi siłami niemieckimi, odcięcymi całkowicie we Lwowie. Kolumny sowieckie, które ominęły Lwów, idą w kierunku Przemysła. Inne kolumny doszły do przedmieść Stanisławowa. Na odcinku płn. środkowego frontu, czerwona armia rozpoczęła nowe uderzenie z rej. Leningradu i zdobyła NARWE, w Estonii. Oznacza to, że linia ofensywy sowieckiej została jeszcze bardziej poszerzona i ciągnie się obecnie od Zatoki Fińskiej aż po Karpaty. Do noszą o całkowitym otoczeniu Dźwińska. Linia kolejowa Królewiec-Ryga została przecięta. Rosjanie są już głęboko na Łotwie. Wojska niemieckie w krajach bałtyckich nie mają już ani jednej linii kolejowej do odwrotu. Lotnictwo amerykańskie, korzystające z baz w Rosji, bierze czynny udział w ofensywie sowieckiej i atakuje lotniska n-polskie, szosy i tory kolejowe. Na lotnisku, położonym o 160 km. na płn. zach. od Lwowa, Amerykanie zniszczyli

38 samol. niem. oraz stracili 28 Junkersów. Dzisiejszy "Times" podaje ocenę sytuacji na froncie wschodnim gen. Bora, komendanta armii krajowej. Sprawozdanie to mówi, że Niemcy ponieśli klęskę. Trzy armie niemieckie frontu środkowego zostały rozbite, a na ich miejsce nie sprowadzono świeżych sił. Inne wiadomości z kraju mówią, że miasta, położone nad Wisłą, są widownią panicznej ewakuacji Niemców. Pod pretekstem ochrony przed bombardowaniem, Niemcy rabują polskie zabytki kulturalne.

NIEMCY: Dzisiaj przemawiał przez radio Goebels. Mowa jego oczekiwana była z dużym zainteresowaniem, gdyż w Niemczech spodziewano się, że powie on o przyczynach zamachu na Hitlera oraz poda nazwiska sprawców zamachu. Powiedział on jednak tylko to, o czym wszyscy dawno wiedzieli, mówił natomiast bardzo dużo o "cudownym" ocaleniu Hitlera, co jest dowodem, że Opatrzność czuwa nad Rzeszą, a więc, tym samym wojna będzie wygrana. Zapowiedział on nowe "tajemnicze" bronie - tym razem już nie latające bomby, zbyt dobrze już znane, lecz inne, wprawdzie jeszcze nie gotowe, ale tak wspaniałe, że ustabilizują front wschodni, wstrzymają bombardowania Rzeszy, zniszczą Anglię i powstrzymają przewóz wojsk sojusznicych przez Atlantyk. I to wszystko nastąpi za kilka tygodni, zgl. miesięcy i dlatego niezbędne jest przeprowadzenie totalnej mobilizacji wszystkich sił niemieckich. Nie wyjaśnił on jednak dlaczego, skoro Niemcy mają jeszcze rezerwy, nie użyto ich wcześniej i dopiero zamach na Hitlera tak korzystnie wpływa na rozwój wypadków wojennych.

Zdaniem "Atlantycu" oświadczenie Goebelsa, że przywódcy rewolty zostali zlikwidowani razem z gen. Fromem, wnosić należy, że zabici zostali gen. Brauchwitsch, Rundstedt, Mannstein, Bock i Falkenhausem, o losie których nic się nie wie od 20 km. Wczoraj sprawozdawca wojskowy radia niemieckiego gen. Dittmar oświadczył, że konę spirujący generałowie są odpowiedzialni za klęskę na froncie wschodnim. Przeczy temu wiadomość ze Szwecji, że, na 10 dni przed zamachem, rzecznik armii niemieckiej mjr. Sommerfeld, oświadczył na konferencji prasowej na Wilhelmsstrasse, że Niemcy nie zbliżają się do katastrofy, gdyż już ją mają. Na żądanie ministerstwa propagandy, dziennikarzom zakazano publikacji tego oświadczenia.

FRONT ZACHODNI: Londyn, Nyork, Algier
26.7.g.8, 20-23, 15

W Normandii, po raz pierwszy weszły do akcji czołgi amerykańskie, które wbiły się głęboko w pozycje niemieckie, na zach. od St. Ló i wdarły się do Marigny, odległego o 11 km. od St. Ló. Obecnie w Marigny toczą się walki dłuczne. Amerykanie zajęli LA CHAPELLE em Jugé /fon./ i MONTROY. Na wschodnim odcinku frontu Brytyjczycy i Kanadyjczycy toczą, od 30 godzin, ciężkie walki. Odparto wszystkie niemieckie

